



Sygn. akt II UK 316/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z wniosku Agnieszki L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego we W.

z dnia 13 kwietnia 2010 r., sygn. akt III AUa 137/10,

uchyla zaskarżony wyrok i wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we W. z 2 grudnia 2009 r., znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością od wniesienia odpowiedzi na odwołanie i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu we W. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny we W. wyrokiem z 13 kwietnia 2010 r. oddalił apelację wnioskodawczynie Agnieszki L. od wyroku Sądu Okręgowego z 2 grudnia 2009 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji pozwanego z 3 marca 2009 r., odmawiającej jej renty rodzinnej, gdyż całkowicie niezdolną do pracy stała się po ukończeniu nauki w szkole. Ustalono, iż wnioskodawczynie urodziła się w 1957 r. i w 1977 r. ukończyła szkołę specjalną. Pracowała zawodowo od 1 września 1977 r. do 31 października 1981 r. Od 11 listopada 1981 r. pobierała rentę drugiej grupy inwalidów. W 1993 r. została zaliczona do pierwszej grupy inwalidów i obecnie jest całkowicie niezdolna do pracy oraz samodzielnej egzystencji. W lutym 2009 r. wystąpiła o rentę rodzinną po ojcu zmarłym 18 stycznia 2009 r. Lekarz orzecznik stwierdził, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała przed ukończeniem nauki w szkole, wnioskodawczynie była wówczas upośledzona w stopniu lekkim. Komisja lekarska w orzeczeniu stwierdziła, że całkowita niezdolność do pracy powstała od 1 października 1992 r. Orzeczenia te stanowiły podstawę decyzji pozwanego. W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłych psychiatry i psychologa, którzy stwierdzili, że wnioskodawczynie jest upośledzona umysłowo w stopniu lekkim i występują u niej ograniczone zaburzenia osobowości i zachowania, które powodują całkowitą niezdolność do pracy od 1 października 1992 r. Przyjmując tę opinię za miarodajną Sąd Okręgowy na podstawie art. 68 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oddalił odwołanie wnioskodawczynie. W uzasadnieniu oddalenia jej apelacji Sąd Apelacyjny za prawidłowe uznał ustalenie, że całkowita niezdolność do pracy powstała po ukończeniu nauki w szkole, 1 października 1992 r., zatem z tej przyczyny nie był spełniony warunek prawa do renty rodzinnej z art. 68 ustawy.

Skarga kasacyjna zarzuciła nieważność postępowania wobec naruszenia art. 89 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., poprzez brak należytego umocowania pełnomocnika organu rentowego, skutkujący nieważnością postępowania, którą Sąd Apelacyjny powinien wziąć pod rozwagę z urzędu; ewentualnie na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności zarzuciła naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. wobec nierozpoznania przez Sąd Apelacyjny

wszystkich zarzutów apelacji oraz art. 224 § 1 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 381 i art. 382 k.p.c. przez pominięcie wnioskowanego w apelacji dowodu w postaci dokumentu bez ustosunkowania się do tego wniosku.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o konwalidację braku formalnego dotyczącego pełnomocnictwa (poprzez dołączenie do akt sprawy oryginału pełnomocnictwa) i oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie wystąpiła nieważność postępowania, gdyż pełnomocnik strony pozwanej nie był należycie umocowany do jej reprezentowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.). Odpowiedź na odwołanie wnioskodawczynie wniósł w imieniu pozwanego inspektor Łukasz W. i złożył jedynie fotokopię (tzw. „kserokopię”) pełnomocnictwa.

Pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy (art. 89 § 1 k.p.c.).

W sprawie została złożona tylko fotokopia pełnomocnictwa bez podpisu mocodawcy.

Mocodawca może udzielić pełnomocnictwa w dowolnej formie, lecz w postępowaniu sądowym musi ono spełniać warunki określone w art. 89 § 1 k.p.c.

Fotokopia może wyrażać treść pełnomocnictwa, lecz bez podpisu mocodawcy nie stanowi pełnomocnictwa procesowego.

W takiej sytuacji osoba, która może być pełnomocnikiem nie jest należycie umocowana do zastępowania strony w sprawie. Zachodzi wówczas nieważność postępowania z art. 379 pkt 2 k.p.c.

O nieważności postępowania nie decyduje konieczność zbadania czy mocodawca faktycznie udzielił pełnomocnictwa, lecz ocena wynikająca z niedochowania reżimu z art. 89 § 1 k.p.c., czyli sam brak pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy.

Do prawomocnego zakończenia postępowania wadliwość ta nie została usunięta i nieważne z tej samej przyczyny było również postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik pozwanego wniósł „o konwalidację braku formalnego dotyczącego pełnomocnictwa”. Wniosek ten nie jest zasadny, a raczej spóźniony, gdyż rozwiązanie problemu w sposób określony w uchwale Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2009 r. (III CZP 118/08) - tj. iż brak

formalny pisma procesowego w postaci nienależytego umocowania pełnomocnika może być usunięty potwierdzeniem strony dokonanych przez niego czynności -, nie jest możliwe na etapie postępowania kasacyjnego.

Czym innym jest brak formalny pełnomocnictwa, który może zostać usunięty w toku sprawy przed sądem powszechnym i czym innym prawomocne rozstrzygnięcie sprawy wyrokiem w postępowaniu, w którym pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. W postępowaniu kasacyjnym nienależyte umocowanie pełnomocnika nie może być już usunięte potwierdzeniem przez mocodawcę dokonanych przez niego czynności. Na tym etapie nie ma warunkowej nieważności postępowania z powodu nienależytego umocowania pełnomocnika, to znaczny nieważność postępowania nie zależy od zachowania czy woli (intencji) strony po prawomocnym zakończeniu postępowania. Prawomocny wyrok kończy postępowanie i wiąże strony. Nawet gdy zostanie wniesiona i rozpoznana skarga kasacyjna, to nie jest możliwa konwalidacja nieważnego postępowania z woli strony, gdyż procedura wyraźnie określa jakie rozstrzygnięcie ma być wydane (art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

Sąd Najwyższy w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Nienależyte umocowanie pełnomocnika stanowi bezwzględną podstawę nieważności postępowania. Brak reprezentacji może być konwalidowany tylko przed uprawomocnieniem się wyroku (wniosek z art. 401 pkt 2 k.p.c. i art. 70 § 2 k.p.c.).

Nie jest możliwe utrzymanie dotychczasowego postępowania, gdyż chodzi o brak pełnomocnictwa powodujący nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.), a nie o podstawę procesową skargi kasacyjnej, w której waży się czy zarzucane naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁵ k.p.c. i art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.